

Tydzień 1: Obdarowani życiem / Dzień 5: **MDR 11,22-26**

Świat cały przy Tobie jak ziarnko na szali, kropla rosy porannej, co spadła na ziemię. Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twojej mocy, i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili. Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, którym będziesz się dziś modlić (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie ogród o świcie, pełen zieleni, kwiatów, przepelniony śpiewem ptaków. Zobacz jak słońce delikatnie przebija się przez gałęzie drzew, popatrz na rosę na trawie, na płatkach róży. Wejź do tego ogrodu, dotknij stopami trawy, poczuj woń kwiatów, usłysz śpiew ptaków. Pozostań w nim przez chwilę, pomyśl, że Bóg stworzył go dla Ciebie.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o odkrycie życia jako daru.**

1. Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twojej mocy. Bóg, Stwórca i Dawca życia, zapragnął podzielić się życiem z kimś, kto mógłby w sposób całkowicie wolny odpowiedzieć na Jego miłość. Stworzył człowieka, zdolnego do miłości i nawiązania relacji. Przygotował mu do zamieszkania przestrzeń o wiele większą niż człowiek mógł zapragnąć. Bóg wypełnił Wszechświat różnorodnością swoich darów. W zamierzeniu Boga, całe stworzenie miało służyć człowiekowi do życia. Wszystko więc, co otrzymaliśmy jako ludzkość, jest łaską. Nasze zdolności, efekty naszej pracy – wszystko ma swoje źródło w Bogu. Jako najważniejsze ze stworzeń, otrzymaliśmy rozum i wolną wolę. Tylko w Bogu to, co stworzył, ma sens. Bóg stwarza świat nieustannie, zmieniają się pory roku, co dzień wschodzi i zachodzi słońce.

Co myślisz o Bogu, który stworzył Cię, bo chciał, żebyś istniał i razem z Nim cieszył się całym stworzeniem?

2. Niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś. Człowiek po grzechu zagubił gdzieś poczucie miłości i obdarowania ze strony Boga. Idąc za pokusą złego ducha przestał patrzeć na Boga, co więcej, zaczął się przed Nim chować, źle czuć w Jego obecności. Także wobec drugiego człowieka wstydił się siebie. Wpatrywał się tylko w swoje własne oblicze i choć poznał dobro, to nie był w stanie tego dobra wcielić w życie, bo stracił z oczu Boga – jedyne Dobro. Ale Bóg nie zostawił człowieka. Nieustannie przychodzi nam na ratunek, szuka nas i mówi do nas: „zgubiłeś właściwą drogę do szczęścia, pozwól, że Ci ją wskażę”. Nasze grzechy nie są dla Niego przeszkodą. Bóg zawsze

przyznaje się do nas i akceptuje w nas również to, czego sami nie potrafimy przyjąć. On wie także, że w swojej wolnej woli możemy się zbuntować i nie odpowiedzieć na Jego miłość. Wciąż jednak zabiega o relację przyjaźni z nami, poprzez swoje słowo zaprasza do zaufania. Daje czas na dokonanie wyboru.

Co rodzi się w Twoim sercu wiedząc, że Bóg kocha Cię pomimo Twoich grzechów i godzi się na Twoje wybory?

3. *Panie, miłośniku życia!* Księga Mądrości ukazuje piękno Boga. Jest On jest potężny, a jednocześnie pełen miłości do wszystkiego, co stworzył. Życie jest dobre, ponieważ u jego początków jest dobry Bóg. Jesteśmy stworzeni na podobieństwo Boga, co oznacza, że jesteśmy z natury dobrzy. Istnienie każdego stworzenia jest dowodem Bożej miłości. Gdyby On „miał nas w nienawiści”, nie powołałby nas do życia. W zamyśle Boga człowiek ma zakosztować pełni: życia, wolności, miłości. Zaproszenie Boga do swojego życia, postawienie go w centrum nie oznacza utraty żadnej z tych rzeczy, dzięki którym życie jest wolne, piękne i radosne. Tylko dzięki przyjaźni z Bogiem otwierają się na oścież bramy życia i dzięki niej doświadczamy tego, co piękne, i tego co wyzwala.

Jaka jest reakcja Twojego serca na prawdę mówiącą, iż Bóg pragnie, abyś w swoim życiu był szczęśliwy, wolny, kochany? Co dla Ciebie oznacza, że Bóg pragnie być z Tobą w relacji przyjaźni?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.